

AGONIA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II W RYTMIE DISCO



Sylwia Krasnodębska
SZEFEK DZIAŁU KULTURA
albicla.com/SylwiaKrasnodębska

UPORCZYWE DRĘCZENIE W TEATRZE

BEZ SZACUNKU

Twórcy „Śmierci Jana Pawła II” instrumentalnie potraktowali Ojca Świętego i tym samym instrumentalnie potraktowali widza. Ich spektakl podlega w związku z tym w większej mierze ocenie moralnej niż tej z teatrolologicznego punktu widzenia...

Odchodzenie papieża Jana Pawła II było dla milionów ludzi na całym świecie lekcją godności. Ojciec Święty pokazał nam nie tylko, jak żyć, lecz także – jak umierać. Reżyser Jakub Skrzywanek spektaklem „Śmierć Jana Pawła II” urządził sobie pogardliwą zabawę w szarpanie pamięci o Świętym i drwinę z jego cielesności. Wlewki doodbytnicze, zbliżenie na genitalia i malowanie jego ciała po śmierci w rytmie disco – spektakl, będący obrzydliwą hucpą na grobie papieża, półtora roku po premierze wrócił na deski Teatru Polskiego w Poznaniu.

Reżyser Jakub Skrzywanek wraz ze współscenarzystą Pawłem Dobrowolskim pokazują swoją wizję ostatnich dni życia Jana Pawła II. Przez godzinę widownia dręczona jest nieznośnym charczeniem aktora Michała Kalety. Grany przez niego Karol Wojtyła jest często opuszczony, jego potrzeby nieuwzględniane, a próby komunikowania ignorowane (choćby przez aktora wcielającego się w kardynała Stanisława Dziwisza). Skrzywanek posługuje

FOT. MAT. PRAS.

się oficjalnymi informacjami przekazywanymi w czasie odchodzenia papieża przez osoby z jego otoczenia. To jednak nie uwiarygadnia jego teatralnej wizji, a wręcz obnaża manipulację, którą twórcy się posługują.

Odzieranie z godności

„Panowała atmosfera wielkiej pogody ducha” – czytamy na monitorach fragment relacji osoby z bliskiego otoczenia papieża. Ale na scenie widzimy coś dokładnie odwrotnego. Schorowane ciało przyszłego świętego traktowane jest jak kukła. Nikt nie próbuje nawet zrozumieć, co chce z trudem wypowiedzieć papież. Za to z dużą pieczołowitością pokazywane są sceny wymiany pampersa aktorowi wcielającemu się w Ojca Świętego. Kamera zamontowana nad sceną pozwala na wyświetlanie na monitorach genitaliów Michała Kalety grającego Jana Pawła II. Przy odgłosach nieznośnego charczenia patrzemy na festiwal odzierania jego ciała z godności. Śmieszny wydaje się fragment przedstawienia, w którym siostry zakonne towarzyszące papieżowi chcą wyjść z nim do okna papieskiego w Niedzielę Wielkanocną 27 marca 2005 roku, ale są wstrzymywane przez mężczyzn w sutannach. Gestem, który mówi „kobietom wstęp wzbroniony”. Absurdalny wątek równouprawnienia obnaża jeszcze bardziej miałość artystycznej wizji i niezrozumienie materii, po którą sięgają twórcy spektaklu.

Gwoździem do trumny (bynajmniej nie papieskiej) jest wykorzystanie w spektaklu świadków zdarzeń. Nagrania wiernych, którzy opowiadają o tym, jak przeżywali umieranie papieża. Zabieg ten trudno nazwać inaczej jak wykorzystaniem i ob-

Twórcy „Śmierci Jana Pawła II”, chcąc pokazać mechanizm, który spowodował odejście papieża do wykorzystywanej przez część młodzieży formy memu, odczuli w tę narrację.

śmianiem prostych ludzi, którzy nie mając umiejętności zaprezentowania się przed kamerą, stają się obiektem bardziej drwiny niż zainteresowania artystów. „Tu na tej kanapie przeżywałam agonię papieża” – mówi kobieta, wskazując na mebel w salonie. „Bardziej opłakiwałam papieża niż męża” – mówi kolejna, na co reakcją jest śmiech publiczności. Barman na tle półek z alkoholem wyznaje, że śmierć papieża przeżył prawie tak mocno jak śmierć Freddiego Mercury’ego i dla uczczenia tej chwili włączył w barze utwór Metalliki „Kill’Em all” (swoją drogą, muzykę noszącą niestety znamiona twórczości satanistycznej). Twórcy „Śmierci Jana Pawła II” chcąc pokazać mechanizm, który spowodował odejście papieża do wykorzystywanej przez część młodzieży formy memu, odczuli w tę narrację. Czemu bowiem miała służyć scena, w której tanatocosmetolog (w tej roli Kornelia Trawkowska) maluje twarz zmarłego papieża, kołysząc się w głośnych rytmach disco? Jaki cel niosło dosłowne pokazanie procedury konserwacji ciała, w tym wlewka płynów utrwalających?

Bez odpowiedzi pozostaje pytanie, czy twórcy spektaklu wiedzieli, o kim robią swoje przedstawienie i jaką wrażliwość w tej pracy reprezentują.

Hucpy na grobach

Można napisać o dobrej scenografii Agaty Skwarczyńskiej, można pochylić się nad oceną gry aktorskiej i dramaturgii Dobrowolskiego. Ale czy dzieło to można traktować w kategorii tylko artystycznego wyrazu wizji świata? Na ile oglądamy spektakl podlegający w formie ocenie krytycznej? Na ile instrumentalne potraktowanie Ojca Świętego nie jest też instrumentalnym potraktowaniem widza? I podlega w związku z tym w większej mierze ocenie moralnej niż tej z teatrolologicznego punktu widzenia?

Reżyser Jakub Skrzywanek, dyrektor artystyczny Teatru Współczesnego w Szczecinie, dał nam się poznać choćby opisywanym na łamach „Gazety Polskiej” spektaklem, w którym urządzono „śluby” LGBT. W jego sztuce „Spartakus. Miłość w czasach zarazy” wykorzystał tragedię dzieci z zaburzeniami tożsamości płciowej do politycznej i ideologicznej gry. Najpierw poznaliśmy tu historię czternastolatka, który mimo leczenia psychiatrycznego popełnił samobójstwo. Twórcy nie pohańcili się przed użyciem tragedii dziecka do świetnej zabawy. Uznali, że ich odpowiedzią na dramat chorych dzieci będzie organizacja na scenie „ślubu” dla osób LGBT. Aktorzy i „poślubieni” bawili się w najlepsze, bardzo szybko zapominając o śmierci, o której chwilę wcześniej była mowa. „Spartakus. Miłość w czasach zarazy” był hucpą na grobie dziecka, „Śmierć Jana Pawła II”, prawem serii – hucpą na grobie Świętego. **GP**

REKLAMA

SKARBY
POLSKIE
POP - ORATORIUM

Wyjątkowy obraz naszej historii w premierowych wykonaniach gwiazd polskiej sceny muzycznej:
Grzegorz Wilk, Kasia Dereń, Mateusz Ziółko, Jula, Filip Lato oraz zespół Baltic Youth Collective.

Transmisja **KONCERTU** w **TVP3**
23 listopada 2023, godz. 20:00

Partner honorowy:

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



Partner honorowy
Przemysłu Energetyki
i Przemysłu Chemicznego

MW

Mecenas honorowy:

Energa | GRUPA ENEL

Partner wydawniczy:

LOTTO